P

Cena numeru 2 zł.

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III | PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA 1947 ROKU | NR. 350 (915)

PLAN ZUBOŻENIA FRANCJI

Rząd Schumana-Bluma zaskarbia sobie zaufanie banków i trustów amerykańskich. Zwyżka cen na rozkaz giełdy Stanów Zjednoczonych

PARYŻ (PAP). W sobotę rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym ogólna dyskusja nad rządowym programem antyinflacyjnym, opracowanym przez ministra finansów Rene Mayera.

Deputowani komunistyczni poddali plan Mayera ostrej krytyce.

Plan Meyera dąży do zubożenia klasy pracującej i podyktowany został chęcią rządu zaskarbienia sobie zaufania banków i trustów amerykańskich a nie pragnieniem pozyskania zaufania mas.

Deputowany Ambroise Croizat podkreślił ,że projekt ministra finansów jest niewykonalny, **gdyż rząd nie cieszy się zaufaniem robotników, robotnicy obawiają się nowej zwyżki cen — oświadczył on i pragnął by płace poddawane były co 3 miesiące rewizji.**

Radykał Pierre Mendes poparł w zasadzie rządowy plan antyinflacyjny jednakże określił go jako półśrodek.

Francois Billoux b. minister odbudowy z ramienia partii komunistycznej zaatakował ostro rząd z powodu zarzucenia planów odbudowy podstawowych gałęzi przemysłu i zawieszenia wszelkich poważniejszych inwestycji.

*

PARYŻ PAP. — Francuski minister spraw zagranicznych złożył na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego sprawozdanie z przebiegu konferencji londyńskiej. Mówca wyraził przekonanie, że Francja będzie mogła odegrać rolę pośrednika w przyszłości, celem doprowadzenia do porozumienia w sprawie traktatu pokojowego. Minister Bidault spodziewa się, że dyskusja w sprawie traktatu zostanie podjęta, gdy warunki ulegną poprawie. Równocześnie wypowiedział się minister Bidault za ścisłą współpracą Francji ze Stanami Zjednoczonymi „dla zabezpieczenia pokoju".

*

PARYŻ PAP. — Prasa poświęca wiele miejsca planowi gospodarczemu Rene Mayera. — *Plan ten przewiduje podwyżkę cen wielu artykułów pierwszej potrzeby.*

Ceny węgla zostały podwyższone o 34 proc. prądu elektrycznego o 115 proc., gazu o 50 proc., Uległy również podwyższeniu ceny benzyny, kawy, nafty, alkoholu, opłaty za radio itd. Równocześnie rozpisuje rząd 3-procentową pożyczkę wewnętrzną, podlegającą amortyzacji w ciągu 10-ciu lat.

„Humanite" zwraca uwagę na okoliczność, że *ceny idą w górę, podczas gdy rewizja płac ma nastąpić dopiero w czerwcu 1948 r.* Dziennik podkreśla, że jedynym skutecznym środkiem walki z inflacją jest redukcja wydatków wojskowych oraz wprowadzenie do życia gospodarczego Francji kapitałów ukrytych przez obywateli francuskich w bankach zagranicznych.

Kapitały te przedstawiają wartość 2 miliardów franków.

Przedłużanie wojny w Indonezji

dobrym interesem dla fabrykantów broni. Delegat USA torpeduje wniosek o przerwanie walki

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła na ostanim swym posiedzeniu wyniki pracy, bawiącej obecnie w Indonezji, trzyosobowej komisji mediacyjnej ONZ, która ma pośredniczyć w uregulowaniu sporu holendersko-indonezyjskiego.

Przedstawiciel Australii dr. Hood, popa*rty przez delegata ZSRR i Polski, pragnąc przyśpieszyć rozstrzygnięcie sporu, we*zwał Radę Bezpieczeństwa, by zażądała od komisji mediacyjnej jak najrychlejszego przysłania szczegółowego wstępnego sprawozdania.

Przypominając, że opracowany przez komisje plan zakończenia działań wojennych, został przyjęty tylko przez jedną ze stron, znajdujących się w sporze, dr. Hood zaproponował by Rada Bezpieczeństwa polecila komisji włączenia do sprawozdania wspomnianego planu, celem ustalenia, czy należy się zwrócić do drugiej strony z prośbą o jego przyjęcie.

Przedstawiciel polski dr. Suchy również wezwał Radę Bezpieczeństwa do akcji, podkreślając, iż od tego zależy nietylko los Indonezji, lecz również i autorytet Rady Bezpieczeństwa, narażony na szwank, wskutek jej długiej bezczynności.

Jednakże państwa anglosaskie sprzeciwiły się propozycji dr. Hooda i zażądały, by powzięcie decyzji w tej sprawie odroczono do chwili otrzymania wstępnego sprawozdania komisji mediacyjnej. **Pod naciskiem przedstawiciela USA Austina, delegat Australii dr. Hood wycofał swój wniosek.**

Nowe prowokacje faszystów

na granicy grecko-bułgarskiej

SOFIA PAP. — Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna, powołując się na źródła urzędowe, *znaczne oddziały wojsk greckich kilkakrotnie wdzierały się na terytorium Bułgarii na rozległym odcinku Nevrokop — rzeka Mesta, atakując i ostrzeliwując z karabinów maszynowych, znajdujące się tam posterunki straży granicznej.*

Na skutek energicznej postawy bulgarskich wojsk ochrony pogranicza, ta niewątpliwie zakrojona na szeroką skalę prowokacja została udaremniona i napastnicy greccy zmuszeni zostali do odwrotu.

Rząd bułgarski zawiadomił Radę Bezpieczeństwa ONZ o powyższych incydentach oraz o powtarzających się ostatnio prowokacjach greckich na południowej granicy Bułgarii.

Dzień armii w Jugosławii

BELGRAD PAP. — W dniu wczorajszym cała Jugosławia uroczyście obchodziła „Dzień Armii", wprowadzony dla uczczenia rocznicy utworzenia demokratycznej armii jugosłowiańskiej.

Z okazji tej marszałek Tito wydał rozkaz dzienny, w którym podkreślił zasługi i heroizm partyzantów w walkach o wyzwolenie Jugosławii i wzywa żołnierzy i oficerów nowej armii do kontynuowania ich szczytnych i bohaterskich tradycji.

Walki w Mukdenie

NOWY JORK (obsł. wł.). Rozgłośnia nowojorska donosi, iż w Mukdenie, stolicy Mandżurii, trwają walki między wojskami komunistycznymi a wojskami Czang-Kai-Szeka.

Ofenzywa wojsk komunistycznych posuwa się naprzód. Szereg przedmieść Mukdenu zostało opanowanych przez wojska komunistyczne.

Nadużycia urzędników USA w Niemczech Zachodnich

NOWY JORK PAP. — Jak donosi waszyngtoński korespondent „New York Herald Tribune", ministerstwo wojny USA wszczęło dochodzenia w związku z wykryciem wielkich nadużyć, których dopuścili się *wojskowi urzędnicy amerykańscy w Niemczech.* W aferę tę podobno zamieszany jest *1 generał amerykański, wielu oficerów oraz szereg cywilnych urzędników administracyjnych.*

Czechosłowacja we froncie pokoju

Premier Gottwald o zakusach imperialistów amerykańskich na wolność narodów Europy

PRAGA (PAP). Organ związku b. czeskich więźniów politycznych „Hlas oswobozdenych" zamieścił w ostatnim numerze artykuł premiera Gottwalda poświęcony polityce wewnętrznej i zagranicznej Czechosłowacji.

W artykule tym premier rządu czechosłowackiego wskazuje na **niebezpieczeństwo jakie zagraża światu ze strony reakcji międzynarodowych kół imperialistycznych, które groźbą wojny usiłują ujarzmić państwa i narody oraz narzucić im swoją własną politykę.**

Stwierdzając, że Czechosłowacja pragnie pokoju podobnie jak wszystkie inne państwa demokracji ludowej, premier Gottwald wyraża przekonanie — **iż droga, którą kroczy Czechosłowacja jest właściwa. Jest to droga najściślejszej współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami słowiańskimi.**

Premier podkreślił iż kontynuowanie tej drogi będzie jednym z najważniejszych zadań Czechosłowacji w roku 1948.

Miliony dolarów na rozłam

we francuskich zw. zawodowych—nie dały oczekiwanego przez USA rezultatu

PARYŻ (PAP). Na konferencji rozłamowej grupy CGT, t. zw. „Force Ouvriere" postanowiono zwołać zjazd organizacyjny dla stworzenia władz centralnych. Grupa dysydencka liczy ogółem nie więcej jak **400 tysięcy członków wobec 6 milionów należących do CGT.**

Organ CGT — „La vie Ouvriere", zwrócił już swego czasu szczególną uwagę na działalność przedstawiciela amerykańskiej federacji pracy — (AFL) Browna w Paryżu. Wiadomo było, że **Brown finansował całą akcję zmierzającą do wywołania rozłamu we francuskich związkach zawodowych.**

W oparciu o dolary stwierdza pismo Brown dążył do zaprzęgnięcia również i zorganizowanych robotników francuskich w rydwan amerykańskiego imperializmu. Jednakże **pomimo znacznej presji i rzucania olbrzymich funduszów, amerykańska akcja rozłamowa w szeregach CGT, nie przyniosła tych wyników, jakich się w USA spodziewano.**

Kongres młodzieżowy w Bułgarii

MOSKWA (obsł. wł.). Z Sofii donoszą, iż rozpoczął się tam kongres demokratycznych organizacji młodzieżowych. W Kongresie biorą udział przedstawiciele wszystkich bułgarskich organizacji młodzieżowych jak również delegaci organizacii młodzieżowych Jugosławii, Czechosłowacji, Węgier, Albanii i innych państw.

Kongres rozważy sprawę utworzenia Zjednoczonego Związku Młodzieży Demokratycznej Bułgarii i wybierze ciała kierownicze nowej organizacji młodzieżowej.

Dwie drużyny łódzkie

w finale drużynowych mistrzostw Polski w BOKSIE!

Szczegółowe sprawozdania z meczów „Tęcza"—„Batory" i ŁKS—Radom jak na stronie 4-ej.

PZPB w Pabianicach najpierwsze

5 grudnia r. b. robotnicy Pabianic wykonali plan z nadwyżką osiągając I miejsce w przemyśle bawełnianym

5 grudnia 1947 roku robotnicy Pabianic wykonali z nadwyżką plan roczny, zajmując pierwsze miejsce w przemyśle bawełnianym.

O pabianickich zakładach bawełnianych mówiło się zawsze i mówi w samych superlatywach. Był czas, kiedy mówiło się o nich jako o najbardziej zniszczonych, później mówiło się, że mają one największe osiągnięcia na odcinku odbudowy, później jeszcze (po komasacji zakładów bawełnianych w Pabianicach) że są to największe, bo zatrudniające około 10 tys. ludzi, zakłady tej branży w Polsce, a od niedawna mówi się, że są to najlepiej pracujące zakłady w Polsce. To ostatnie „naj" wypływa stąd, że już 5 grudnia br. PZPB w Pabianicach jako pierwsze w tej branży w Polsce wykonały roczny plan produkcji. Sukces ten w cyfrach przedstawia się jak następuje:

W tkalni: planowano 34 miliony 18 tysięcy metrów, a wyprodukowano na 5 grudnia 34 miliony 114 tysięcy metrów.

W wykończalni: planowano 35 milionów 300 tysięcy metrów, a wyprodukowano na 5 grudnia 36 milionów 626 tysięcy metrów.

Nad osiągnięciem tym, choćby ze względu na to, że przemysł bawełniany w Polsce ogólnie biorąc planu rocznego nie wykonał, należałoby się zatrzymać dłużej nieco, należałoby się zastanowić co złożyło się na to, że PZPB w Pabianicach napotykające w swej pracy na te same braki co inne tego rodzaju fabryki w Polsce, a więc na nieodpowiedni węgiel, nieodpowiednią przędzę, przestarzałe maszyny montowane ze spalonego szmelcu, brak fachowej obsługi itd. — prawie miesiąc wcześniej wykonały nałożony na nie obowiązek, w wyniku czego do końca roku dadzą ponad 3 miliony metrów towaru ponad plan.

Na podstawie rozmów przeprowadzonych z dyrekcją, radą zakładową, przedstawicielami partii i robotnikami tych zakładów, należy stwierdzić, że na osiągnięcie to złożyły się przede wszystkim: pełna poświęcenia postawa miejscowych robotników, współzawodnictwo pracy, ruch wielowarsztatowy oraz umiejętna gospodarka kierownictwa i pomoc finansowa Państwa. Tak jest faktycznie, bo nieco innego jak ofiarna postawa robotników sprawiła, że zakłady wogóle zostały uruchomione; że od września t. zn. od chwili ogłoszenia współzawodnictwa ich produkcja dzienna wzrosła o kilkadziesiąt tysięcy metrów towaru, że już w tej chwili na tkalni pracuje 802 tkaczy na czwórkach, a 28 na szóstkach, że w przędzalni na 374 prządki pracuje na trzech stronach — 271, i że cała przędzalnia pracuje na trzy zmiany.

Nic innego, jak komasacja i umiejętna gospodarka kierownictwa i pomoc finansowa Państwa złożyły się na to — że zlikwidowano tu np. postoje energetyczne tkalni Nr 1 (d. Kindler) uniezależniając ją od kaprysów elektrowni łódzkiej przez przeciągnięcie od własnego generatora z centrali jednokilometrowego kabla; że poprawiono wydajność pracy na nocnej zmianie przez polepszenie oświetlenia, że zlikwidowano t. zw. „chwilowe" postoje przez zorganizowanie lotnej brygady remontowej, która naprawia natychmiast na miejscu najmniejsze wady maszyn; że zorganizowano specjalny warsztat ślusarski do napraw średnich i wyrobu własnych części zapasowych.

Tak wyglądałaby w ogólnych zarysach odpowiedź na pytanie co złożyło się na to osiągnięcie.

Pokonanie wyżej wymienionych trudności to jeszcze nie wszystko, bo PZPB w Pabianicach walczą nadal bezskutecznie tak samo zresztą jak inne fabryki z szeregiem trudności materiałowo - surowcowych, z brakiem fachowego personelu itd. Braki te jednak miejscowa załoga potrafiła wyrównać wzmożoną pracą na innych odcinkach i to jest jej wielką zasługą.

Dużo jeszcze możnaby mówić o zdobyczach socjalnych robotnika, które niewątpliwie wpływają na wytworzenie się tu odpowiedniej atmosfery pracy i samopoczucie zatrudnionych; wiele możnaby mówić o współpracy dyrekcji z radą zakładową, ale to już omówimy w oddzielnych artykułach. Tu staraliśmy się przedstawić jak PZPB w Pabianicach pokonały te trudności, którymi tłumaczą się wszystkie inne fabryki, i że mimo tych trudności plan wykonały. PZPB w Pabianicach wykazały, że jeśli się naprawdę chce, wiele można zrobić.

Edward Adamiak.

Proces zakonników-szpiegów

LONDYN (obsł. wł.). W Pola (Jugosławia) rozpoczął się proces **przeciwko grupie mnichów, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz pewnego mocarstwa zagranicznego. Grupa ta stanowi część składową sieci szpiegowskiej, utworzonej przez wywiad wspomnianego mocarstwa na obszarze byłych stref A i B, przyłączonych do Jugosławii na podstawie traktatu pokojowego z Włochami.**

Mnisi gromadzili informacje wojskowe i polityczne i przekazywali je zagranicę drogą radiową za pomocą tajnej radiostacji, ukrytej na strychu jednego z klasztorów.

LONDYN (obsł. wł.) Jak podaje rozgłośnia londyńska **oskarżeni w procesie szpiegowskim w Pola przyznali się do winy.** Jeden z oskarżonych zeznał, iż **gromadzone przezeń informacje o charakterze wojskowym przekazywał drogą radiową na użytek Watykanu.**

Hiszpania — obóz koncentracyjny

Koła republikańskie donoszą na podstawie tajnego dokumentu dyrekcji generalnej policji hiszpańskiej, że w chwili obecnej *przebywa w więzieniach frankistowskich 104 tysiące więźniów politycznych.*

Wybory samorządowe w Z. S. R. R.

Ludność pięciu republik radzieckich dokonała wyboru nowych delegatów do rad pracujących miejskich i wiejskich

MOSKWA (PAP). W pięciu republikach radzieckich w Federacji Rosyjskiej, na Ukrainie, w Armenii, Mołdawii i w republice Karelo-fińskiej odbyły się w niedzielę wybory **do rad obwodowych, miejskich lub wiejskich.**

Wybory rozpoczęły się o godzinie 6 rano i trwały do godziny 11-ej w nocy. Frekwencja wyborców była ogromna.

Moskwa w dnie wyborów przybrała odświętną szatę. Całe miasto tonęło w powodzi świateł, zieleni sztandarów i transparentów propagandowych.

Na ulicach panowało olbrzymie ożywienie. Megafony zainstalowane na wszystkich rogach ulic nadawały hasła wyborcze oraz ulubione pieśni rosyjskie. Po południu i wieczorem odbyły się zabawy ludowe i koncerty najwybitniejszych artystów.

Szczególnie podniosły nastrój panował w okręgu, z którego kandydował do **moskiewskiej rady miejskiej generalissimus Stalin.** Głosowanie w tym okręgu zakończyło się już o godzinie 11-ej przed południem.

Wyniki wyborów ogłoszone zostaną prawdopodobnie w dniu jutrzejszym.

Charakterystycznym przyczynkiem ilustrującym stosunek ludności radzieckiej do wyborów był fakt znacznego wzmożenia się w okresie przedwyborczym **ogólnego krajowego wyścigu pracy, który przyniósł szereg poważnych rezultatów.** Tak np. wielkie zakłady budowy maszyn im. Kirowa w Leningradzie, które zobowiązały się wykonać do dnia wyborów plan roczny w 120 proc., **cyfrę tę osiągnęły znacznie wcześniej.** Zakłady włókiennicze w Iwanowie wyprodukowały do dnia wyborów ponad plan blisko 1.5 miliona metrów manufaktury.

Likwidacja spisków w Słowacji

PRAGA (PAP). Na ostatnim posiedzeniu słowackiej rady narodowej w Bratysławie, pełnomocnik rządu dla spraw wewnętrznych — generał Feriencik wygłosił przemówienie, w którym omówił **zagadnienie likwidacji organizacji spiskowych i wywrotowych oraz grup banderowców w Słowacji.**

Mówca podkreślił energiczną akcję czechosłowackich organów bezpieczeństwa w unieszkodliwieniu banderowców, którzy próbowali przedostać się do Austrii. **Działalność tych band została faktycznie zlikwidowana.**

Akcję wywrotową uprawiały trzy grupy spiskowców. Najbardziej agresywną z pośród nich, była grupa b. słowackiego ministra spraw zagranicznych w „rządzie Tiso", — Durczansky'ego z grupy tej **aresztowano ogółem 380 osób.**

Drugim zespołem spiskowców kierował również emigrant słowacki b. poseł przy Watykanie — Sidor. W czasie likwidacji tej grupy aresztowano 310 osób.

Najsłabsza liczebnie, ale najbardziej niebezpieczną była grupa dr. Kempnego, b. sekretarza generalnego słowackiego stronnictwa demokratycznego. W skład tego zespołu wchodziło zaledwie 17 osób spośród wysoko postawionych osobistości słowackiego życia politycznego i gospodarczego. Dzięki temu grupa ta miała szczególne warunki do rozwinięcia swej antypaństwowej działalności, nad urzeczywistnieniem planu zwanego „Intermaria", którego jedynym celem było **rozbicie państwa czechosłowackiego.**

Nenni ostrzega Włochów

przed niewolą dolarową, w którą wpędza naród de Gasperi

RZYM (PAP). Przywódca włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni stwierdził w przemówieniu wygłoszonym w dniu wczorajszym na wiecu w Rzymie, iż kierowana przezeń partia sprzeciwia się realizacji doktryny Trumana we Włoszech.

Nenni oświadczył, że przed Włochami stoją trzy zagadnienia, które wymagają szybkiego rozwiązania 1) **import surowców, 2) eksport gotowych wyrobów, 3) emigracja. Mówca ostrzegł wreszcie naród włoski przed skutkami jakie dla bezpieczeństwa Włoch może mieć całkowite podporządkowanie się polityce USA.**

W czwartek 25. XII.
w Kinie „POLONIA"
PREMIERA
nowego filmu produkcji polskiej
JASNE ŁANY

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU PRECYZYJNEGO I OPTYCZNEGO
w Łodzi, ul. Wigury 21
zatrudni
1 inżyniera i technika
z praktyką warsztatową w dziedzinie precyzyjnej mechaniki.

Kino „POLONIA" (ul. Piotrkowska 67)
TYDZIEŃ POLSKIEGO FILMU KRÓTKOMETRAZOWEGO
17.12. 1947 — 23.12. 1947
Dziś w poniedziałek 22.12 i jutro we wtorek 23.12
PROGRAM Nr 3
SUITA WARSZAWSKA
ZIEMIA LUBUSKA
W PRACOWNIACH PLASTYKÓW
ZAMOŚĆ RENESANSOWY
POLSKA KRONIKA FILMOWA
Pocz. seansów: 16, 17,30, 19, 20,30.
Wszystkie miejsca po zł 50; ulgowe po zł 35. 12251

16

— Niestety, w żaden sposób nie mogę się z panią zgodzić, ponieważ został ustalony fakt pani zgonu i nawet miejsce na cmentarzu, gdzie pani została pochowana... Proszę bardzo — cmentarz Przeobrażeński, rząd 21, grób nr. 10456. Jest mi naprawdę niewymownie przykro, skupiać pani uwagę na tych makabrycznych szczegółach, ale pani wybaczy, gdyż pani jest już nieboszczką od ośmiu miesięcy. Stąd właśnie zrozumiałe zdziwienie naszych organów, że taka zjawa z tamtego świata nie tylko nadal przebywa w stolicy, ale nawet znajduje się w tej chwili w moim gabinecie. Jest to do pewnego stopnia nonsens prawny. Niech pani przejrzy zaświadczenie o zgonie, zaświadczenie lekarza, który panią leczył i, wreszcie, poświadczoną przez odpowiednie władze służbową informację z cmentarza Przeobrażeńskiego. Czy pani sobie życzy zapoznać się bliżej z tymi dokumentami?

Major Zorin bardzo uprzejmie przysunął przed oczy staruszki leżące na biurku dokumenty.

— Tak. Życzę sobie — krótko odpowiedziała stara i uważnie przeczytała wszystkie notatki. Potem spokojnie położyła je z powrotem na biurku. Podniosła oczy na majora i rzekła:

— Mam wrażenie, że nie potrzebuję się już wykręcać...

— Ja również tak myślę — odpowiedział z pewną satysfakcją major.

— Nie jestem Maria Żubowa... — rzekła staruszka.

— Nareszcie! — zawołał Zorin. — Już dawno tak trzeba było mówić.

— Wykradłam dokumenty zmarłej Żubowej, aby otrzymać jeszcze jedną kartkę żywnościową — ciągnęła dalej stara.

— Tylko w tym celu? — uprzejmie zapytał Zorin.

Zapanowało krótkie obopólne milczenie. Stara uśmiechała się niewyraźnie, patrząc na zachowującego całkowity spokój majora. Wreszcie Zorin odezwał się do „Żubowej":

— Jak na wykręt na poczekaniu — nie źle. Ale na ogół nieprzekonywująco. Nie mam zamiaru debatować z panią dłużej. Niech pani odpocznie i pomyśli nad wszystkim w międzyczasie. Może wymyśli pani coś bardziej dowcipnego — mówiąc to major nacisnął guzik dzwonka i, gdy wszedł Pawłow, zwrócił się do niego.

— Proszę wyprowadzić z gabinetu aresztowaną. Niech zaczeka obok.

Staruszka w asyście milczącego Pawłowa wyszła z gabinetu. Zorin kazał natychmiast sprowadzić do siebie Osieninę. Artystka wyglądała bardzo nieśmiało, była bardzo blada i z wyraźnym zdenerwowaniem przestąpiła próg gabinetu. Miała nie omal rozpaczliwy wyraz twarzy, była zapłakana i miała opuchnięte powieki.

— Proszę usiąść, obywatelko Osienina — powiedział Zorin, obrzucając ją jednocześnie badawczym spojrzeniem. — Zgaduję, że pani przeżywa jakiś wstrząs moralny...

— Tak, przeczuwam swoją zgubę — usłyszał cichą odpowiedź. W głosie Osieninej wyraźnie odczuwało się wstrzymywane łzy...

— Od dwudziestu lat już jestem sędzią śledczym i widziałem wielu przestępców — zwrócił się do niej łagodnym tonem Zorin. — Obserwując panią, mam wrażenie, że w pani przestępczej działalności...

Kronika m. Radomska

Poniedziałek, 22 grudnia 1947 r.
Dziś: Anastazji.

Telefony

10—Straż Pożarna.
13—Pow. Komenda MO.
51—Miejski Post. MO.
91—Starostwo Powiatowe.
50—Szpital Powiatowy.
11—P. U. B. P.
35—PPR.

KOMUNIKAT

Na mocy zarządzenia wiceministra Przemysłu i Handlu została utworzona na terenie powiatu radomszczańskiego **Komisja Kontroli Wymiany Towarowej „Przemysł dla Wsi"** w składzie trzech osób. Na członków Komisji zostali mianowani ob. ob. Szota Władysław — Prezes Pow. Zaw. Samop. Chłop., Cygankiewicz i Sik.

Komisja jest upoważniona do przeprowadzenia kontroli nad przebiegiem wymiany towarowej „Przemysł dla Wsi" na wszystkich szczeblach dystrybucji tak w sektorze spółdzielczym jak i prywatnym, oraz do rozladowania remanentów towarów.

———

Ujęcie złodziei

Ob. Władysław Piekara z Dzierżanowa i jego kolega Władysław Grzybek z Częstochowy w tych dniach przybyli do Radomska na „gościnne występy", w czasie których skradli na szkodę ob. Kornackiej Natalii 32.000 złotych. Sprawcy kradzieży zostali ujęci i osadzeni w więzieniu w Częstochowie.

———

Ogłoszenia drobne

ŁĘGOWIK WŁADYSŁAW, zamieszkały we wsi Wojnowice, gm. Gidle, pow. Radomsko, unieważnia skradziony dowód osobisty i dowód tożsamości konia.

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie

Rozszerzone plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, które odbyło się na początku bieżącego miesiąca, podjęło szereg uchwał, mających duże znaczenie dla całokształtu zagadnień rolnych.

Między innymi stwierdzono, że naczelnym zadaniem ZSCh winno być **rozwinięcie współzawodnictwa pracy**, które zostało już samorzutnie zapoczątkowane przez chłopów w niektórych województwach.

Współzawodnictwo w rolnictwie ma niewątpliwie inny charakter niż współzawodnictwo w przemyśle. Wobec tego, że w rolnictwie przeważają gospodarstwa chłopskie, współzawodnictwo w tej grupie aby było masowe musi się odbywać między powiatami, gminami, względnie gromadami. **Dopiero wtedy będzie można skutecznie podciągać we współzawodnictwie pracy gospodarstwa indywidualne.** Wielką rolę mają tu do spełnienia organizacje polityczne i społeczne na wsi, a przede wszystkim najbardziej masowa z z nich Związek Samopomocy Chłopskiej i podlegające mu związki branżowe.

Celem takiego współzawodnictwa powinno być **podniesienie plonów z jednego ha roli, mleczności od sztuki u krów, przyrostu wagi, czy tłuszczu u trzody chlewnej, nośności kur i t. d.**

Co powinno stanowić w takim współzawodnictwie miernik podstawowy?

Uwzględniając fakt bardzo istotny w naszej gospodarce zbożowej, że gospodarze często w dążeniu do podniesienia produkcji hodowlanej spasają zbyt wielkie ilości zboża, wydaje się np. słusznym, aby miernikiem podstawowym współzawodnictwa w płodach rolnych była wysokość dostawy do spółdzielni produktów z jednego ha, inna oczywiście dla rodzin dużych i inna dla małych. Szczególny nacisk powinien być położony na produkcję zbóż chlebowych, ziemniaków, buraka cukrowego, roślin oleistych i włóknistych, mleka, tłuszczu i mięsa wieprzowego oraz jaj.

Są to najbardziej podstawowe dezyderaty w odniesieniu do metod pracy i celu współzawodnictwa w gospodarstwach chłopskich.

Inny miernik powinien być stosowany w majątkach państwowych. Majątki te muszą być przede wszystkim wzorem racjonalnej i unowocześnionej gospodarki dla chłopów. Wielką rolę w tej akcji powinni odegrać instruktorzy rolni, jako doradcy chłopów, którzy uczyliby ich jak powinni umiejętnie zorganizować pracę w gospodarstwie, ponieważ, jak stwierdzają fachowcy, przez samą tylko reorganizację gospodarstw chłopskich można bez żadnych dodatkowych nakładów podnieść wydajność poszczególnych warsztatów rolnych od 20—30 procent.

W akcji współzawodnictwa muszą być również uwzględnione różne typy gospodarstw: ilość posiadanej ziemi, jej jakość i t. d. Miesiące zimowe powinny zostać w każdej wsi i gromadzie w pełni wykorzystane przez Związek Samopomocy Chłopskiej i nasze organizacje partyjne dla rzeczowego i wszechstronnego przedyskutowania tej sprawy i opracowania najlepszych metod współzawodnictwa.

K. MIRSKI

Zmiany ruchu pociągów

Do obecnie obowiązującego rozkładu jazdy pociągów zostały dodane cztery pary nowych pociągów pasażerskich:

Pociąg Nr. 1 pośpieszny z Warszawy do Zakopanego kursuje codziennie od 18 grudnia 1947 r. do 15 stycznia 1948 r. i od 17 stycznia 1948 r. we wtorki, czwartki i soboty. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 23 m. 30.**

Pociąg Nr. 2 pośpieszny z Zakopanego do Warszawy kursuje codziennie od 19 grudnia 1947 r. do 17 stycznia 1948 r. i od 18 stycznia 1948 r. w środy, piątki i niedziele. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 6 m. 10.**

Pociąg Nr. 206 pośpieszny z Przemyśla do Gdyni rozpoczął kursować w nocy z 18 na 19 grudnia b. r. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 19 m. 49.**

Pociąg Nr. 207 pośpieszny z Gdyni do Przemyśla rozpoczyna kursować w nocy z 19 na 20 grudnia b. r. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 9 m. 10.**

Pociąg Nr. 214 osobowy kursuje na przestrzeni Gliwice—Warszawa od 19 grudnia b. r. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 9 m. 46.**

Pociąg Nr. 212 osobowy kursuje na przestrzeni Warszawa—Gliwice od dnia 20 grudnia b. r. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 19 m. 9.**

Pociąg Nr. 218 z Katowic do Warszawy kursuje od dnia 20 grudnia b. r. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 0 m. 15**

Pociąg Nr. 217 z Warszawy do Katowic kursuje od dnia 21 grudnia b. r. **Odjazd ze stacji Radomsko o godzinie 2 m. 2.** (d)

Konferencja w sprawie świetlic

W dniu 18 grudnia b. r. w lokalu Pow. Rady Zw. Zawodowych w Radomsku odbyła się konferencja kulturalno-oświatowa, w której wzięli udział przedstawiciele poszczególnych oddziałów związkowych, kierownicy świetlic robotniczych oraz przedstawiciele Okręgu Łódź w osobach tow. tow. Duraczowej i Zakrzewskiego.

Na konferencji poruszono cały szereg spraw związanych z działalnością teatralną na terenie świetlic robotniczych oraz omówiono szczegółowo wszelkie formy pracy świetlicowej celem upowszechnienia kultury i oświaty dla wszystkich.

Między innymi omawiano bardzo ważny problem skomasowania wszystkich sił świetlicowych w jedną całość, co pozwoliłoby na skondensowanie działalności świetlicowej a tym samym przyczyniłoby się bardzo wydatnie do powstania z czasem jednego robotniczego Domu Kultury.

Po zakończeniu konferencji tow. Duraczowa udała się z wizytą do Świelicy Metalurgii, gdzie stwierdziła, iż główną przeszkodą w pracy świetlicowej jest brak funduszów na odremontowanie i wyposażenie świetlic w najbardziej potrzebne urządzenia. Tow. Duraczowa przyrzekła poprzeć sprawę i zdobyć fundusz dla „zapomnianych" świetlic radomszczańskich.

Kronika milicyjna

We wsi Bąkowa Góra, gm. Masłowice, pow. Radomsko funkcjonariusze M. O. zatrzymali Zalasa Stefana, lat. 34, podejrzanego o dokonywanie napadów rabunkowych. (d)

*

Funkcjonariusze M. O. w Radomsku zatrzymali niebezpiecznego przestępcę poszukiwanego od dłuższego czasu za dokonywanie napadów rabunkowych, Knychałę Wacława, lat 21, zamieszkałego we wsi Kolonia Borowiecka.

* * *

W czasie obławy urządzonej przez Powiatową Komendę M. O. w Radomsku, postrzelony został ob. Potocki Wawrzyniec, zamieszkały we wsi Wiewiórów, podejrzany o dokonywanie napadów rabunkowych. Podczas rewizji mieszkaniowej u podejrzanego znaleziono kupony ubraniowe pochodzące z rabunku.

* * *

We wsi Bartodzieje, gm. i pow. Radowsko Milicja zlikwidowała trzy potajemne garbarnie, należące do Stanisława Aksmana, Henryka Orzińskiego i Józefa Chrząszcza. Ogółem zarekwirowano ponad 60 szt. skór bydlęcych, częściowo wyprawionych. (d).

Komitet walki ze śniegiem

W Radomsku został zorganizowany Miejski Komitet walki ze śniegiem. Zadaniem tego komitetu będzie czuwanie nad odśnieżaniem i zabezpieczaniem dróg przed zaspami śnieżnymi w okresie nadchodzącej zimy.

Podobne komitety zostały utworzone na terenie całego powiatu radomszczańskiego w poszczególnych gminach. W skład komitetów wchodzą przedstawiciele Milicji Obywatelskiej, partii politycznych i władz gminnych. Zadaniem Komitetów Gminnych będzie dostarczanie sił roboczych do walki ze śniegiem.

Ze sportu

Klub sportowy ZWM „Czarni" w Radomsku w dniach od 19 do 21 grudnia br. urządził w sali świetlicy Metalurgii zawody o Mistrzostwo Radomska w ping-pongu juniorów i seniorów dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych pod protektoratem Starosty Powiatowego ob. M. Nowackiego, burmistrza ob. Blaszczyka i komendanta WF i PW por. Augustyniaka.

Muzeum Ziemi Piotrkowskiej

Spośród towarzystw naukowo-oświatowych, działających na terenie m. Piotrkowa Tryb., na specjalne wyróżnienie zasługuje oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, którego założycielem i duszą był M. R. Witanowski. Działalność tego towarzystwa nie ogranicza się tylko do wycieczek, odczytów i wydawnictw z dziedziny krajoznawstwa. Z inicjatywy prezesa oddziału PTK, M. R. Witanowskiego, powstało Muzeum Krajoznawcze (Muzeum Ziemi Piotrkowskiej). Jest ono poza muzeami łódzkimi największą tego rodzaju placówką naukowo-oświatową na terenie województwa łódzkiego.

Eksponaty tego muzeum — to prawie wyłącznie dary i depozyty ludzi dobrej woli, jak Witanowskiego, Stronczyńskiego, Karczewskiego, Dudzińskiego, Krzywickich i wielu innych oraz cechu szewskiego i kupieckiego. Jedną z pierwszych siedzib tej instytucji był refektarz OO. Bernardynów. Dopiero od r. 1922 zbiory muzealne przeniesione zostały do górnych komnat Zamku Królewskiego, gdzie się do tej pory znajdują.

Pierwszy kustosz M. R. Witanowski tak opisuje rozplanowanie zbiorów w nowej siedzibie: „W pierwszej z komnat znajdują się okazy geologiczne, archeologia przedziejowa, etnografia — słowem wszystko, co nadaje pewną charakterystyczną cechę stronom piotrkowskim. W drugiej izbie zgromadzono przedmioty mające związek z kulturą naszego narodu: stare manuskrypty i druki, pergaminy królewskie, numizmatyka, obrazy, sztychy, broń, ślusarszczyzna, porcelana, zabytki cechowe itp. W dalszych komnatach mają być wystawione wyroby miejscowych fabryk i rzemiosł oraz biblioteka publiczna z czytelnią, których dotąd miasto nie posiada".

Tak wyglądała organizacja Muzeum Ziemi Piotrkowskiej do wybuchu drugiej wojny światowej. Zbiory zostały udostępnione dla publiczności, natomiast biblioteka i czytelnia nie były czynne.

W pierwszych dniach września 1939 r. na przeciąg kilku tygodni lokal muzealny zajął oddział wojskowy Niemieckiego Czerwonego Krzyża. Eksponaty i książki wrzucili Niemcy do 2 sal na pierwszym piętrze. Widok tego „magazynu" był bardzo przygnębiający! Szafy i gabloty przeważnie powywracane, bez szyb i zamków.

Na miesiąc przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej w r. 1942, na polecenie władz okupacyjnych eksponaty muzealne i bibliotekę złożono do jednej sali na pierwszym piętrze. W pozostałych zaś komnatach zamkowych urządzono szpital dla ludności polskiej. Po upadku powstania warszawskiego miejsce szpitala zajął Zarząd Główny PCK.

W tak szczupłym lokalu znalazły jeszcze schronisko resztki bibliotek piotrkowskich, a mianowicie: biblioteki Państw. Gimn. i Lic. im. B. Chrobrego, Państw. Lic. Pedag., Inspektoratu Szkolnego i Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Po oswobodzeniu Piotrkowa Tr. spod okupacji niemieckiej, książki te wymienionym instytucjom zostały zwrócone. Niezależnie od tej akcji pracownicy muzeum kierowali po powstaniu warszawskim Komitetem, którego zadaniem było przyjmowanie i przechowywanie w bezpiecznym miejscu dóbr kulturalnych Warszawy, przywiezionych nielegalnie do Piotrkowa. W podziemiach kościoła OO. Bernardynów znalazły pomieszczenie zbiory Muzeum Zoologicznego (ornitologia), Zakładu Architektury Polskiej, biblioteka prof. Michalskiego, Lalewicza, resztki biblioteki Załuskich (dwie skrzynie), rękopisy Karola Szymanowskiego, prof. Z. Batowskiego i innych.

Straty, jakie poniosło Muzeum Ziemi Piotrkowskiej w czasie okupacji niemieckiej, są następujące: W dziale archeologii— 5 eksponatów, numizmatyki — 25, a z dziedziny kultury i sztuki 34. Z archiwaliów zabrali Niemcy przywilej króla Michała, wydany w Kaliszu i 2 akta odnoszące się do spraw m. Szczercowa i sąsiednich wsi. Z księgozbioru najdotkliwsza strata jest zabranie Słownika Geograficznego. Wszczęte poszukiwania nie dały dotąd żadnych pozytywnych rezultatów.

Po wypędzeniu okupanta Muzeum Ziemi Piotrkowskiej nie zostało jeszcze dotychczas udostępnione dla publiczności, ponieważ lokal-Zamek poddano kapitalnemu remontowi. Dzięki subsydiom Ministerstwa Kultury i Sztuki, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydziału Powiatowego, Zarządu Miejskiego, Banku Narodowego i spółdzielń piotrkowskich „Praca", „Świt" i „Wieś" budowli tej zostanie przywrócona w niedługim czasie dostojna szata doby jagiellońskiej. Tempo prac rekonstrukcyjnych wnętrz zamkowych, pozwala przypuszczać, że w r. 1948 część zbiorów muzealnych zostanie udostępniona dla szerokich rzesz pracujących i dla młodzieży szkolnej, co niewątpliwie przyczyni się do podniesienia kultury naukowej i artystycznej.

A. B.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86, Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII—1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.
D — 01879?

Z życia Partii

UWAGA, SŁUCHACZE V KURSU DZIELNICOWEGO GRUP B.

Komitet Łódzki, Wydział Propagandy zawiadamia, że w poniedziałek dnia 22 grudnia br. o godzinie 18-ej odbędzie się w ramach V kursu Dzielnicowego kolejny wykład p.t. „O Polsce Współczesnej".

Wykładają w Dzielnicach tow. tow.:

Bałuty — Matejkowski; Staromiejska — Mojakowa; Śródmieście — Bogucki; Śródmiejska-Prawa — Szoll; Śródmiejska-Lewa — Komorowski; Górna — Piasiński; Górna-Lewa — Smal; Górna-Prawa — Wojciechowski; Widzew — Karpiński; Ruda Pabianicka — Winiarski

UWAGA, UCZESTNICY KURSU KORESPONDENCYJNEGO!

Łódzki Komitet, Wydział Propagandy zawiadamia, że konsultacje przedegzaminacyjne odbywają się w następujące dni: 22.12—29.12 br. oraz 2.1—3.1.1948 r. w godzinach od 17—19 według poniżej zamieszczonego planu:

Dla dzielnic Staromiejskiej i Bałuty — w lokalu dz. Staromiejskiej; dla dzielnic Śródmiejskiej, Śródmieście-Prawe i Śródmieście-Lewe — w lokalu dz. Śródmiejskiej; dla dzielnicy Widzew — w lokalu dzieln. Widzew; dla dzielnic Górna, Górna-Prawa i Górna-Lewa — w Domu Propagandy.

UWAGA SEKRETARZE KÓŁ RUDY PABIANICKIEJ!

Dziś o godzinie 17-ej odbędzie się odprawa sekretarzy wszystkich kół.

ZEBRANIE KOŁA LEKTORÓW

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego zawiadamia, że dziś o godzinie 17-ej w świetlicy ŁK przy ul. Sienkiewicza 49a odbędzie się kolejne zebranie koła Lektorów, na którym tow. Jan Kott wygłosi prelekcję pt. „Wrażenia z pobytu w ZSRR"

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godzinie 13 przędzalnia PZPB w Rudzie Pabianickiej.

WIDZEW

O godzinie 16-ej „Chłodnia"

GÓRNA

O godzinie 16-ej Młyn „Automat".

GÓRNA-PRAWA

O godzinie 13,30 PZPB Nr 6 „B" — koła 7 i 8. O godz. 16 Fabryka Wstążek i Tasiem o godzinie 15 PZPB Nr 6 „A". O godzinie 14 Rzeźnia Miejska SU.

LEWA ŚRÓDMIEJSKA

O godzinie 14 Elektrownia — koła 5, 6 i 7 PZPB Nr 4 — koło III, Ośrodek Konfekcyjny Nr 4, O godzinie 16 f. „Reisfeld" O godzinie 15,30 f. „Alt", O godzinie 13,30 f. „Karchow i Lustnak". O godzinie 10 Pracownicy Kin (Chojny)

ŚRÓDMIEŚCIE

O godzinie 13,30 PZPB Nr 4 — koło I. O godzinie 16,30 „Rozbudowa". O godzinie 15 Polskie Radio. O godzinie 16 f. „Podstolski", CZPWł Dyr. Jedw. Galanteryjne CZPWł. Dyr. Jedwabniczego Zjedn. Przem. Guzikarskiego, Zjednoczenie Przetworów Papierniczych.

STAROMIEJSKA

O godz. 16 Fabryka Nr 39 — oddział 4, f. „Kaszub", O godz. 13,30 f. „Leimke i Heike" O godzinie 17 posiedzenie komitetu fabrycznego PZPB Nr 2.

BAŁUTY

O godzinie 16-ej f. „Weiss", PZPS. O godz 19-ej terenowe koło Julianów.

DAR ZAŁOGI ROBOTNICZEJ TKALNI Nr 11 KOMBINATU ŁÓDŹ-PÓŁNOC DLA SIEROT ŁÓDZKIEJ RODZINY RADIOWEJ

Załoga robotnicza Tkalni Nr 11 Kombinatu Łódź-Północ — 90 robotników i pracowników — ofiaruje dla sierot Łódzkiej Rodziny Radiowej otrzymany zwrot za obiady stołówkowe podczas świąt w sumie 8,356 zł (słownie: osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt sześć zł).

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM NA PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA

12,03 Wiadomości południ.; 12.08 Przegląd prasy stołecznej; 12,15 Muzyka; 12,20 „Z mikrofonem po kraju"; 12,30 Audycja rozrywkowa; 13,15 Przerwa; 15,00 (Ł) XIII-ta audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów" (płyty); 15,25 (Ł) Wiadomości lokalne; 15,30 (Ł) Rozmaitości; 16.00 Dziennik; 16,20 Rezerwa dziennika; 16,35 „Kangurek w pończoszce" — pogadanka dla dzieci; 16,45 „W walce o zdrowie"; 16,50 „Gramy w szachy"; 16,55 Audycja dla młodzieży; 17,15 „Melodie operetkowe"; 18,00 RUL — „Układ słoneczny" wykład prof. dr F. Kępińskiego (cz. I); 18,15 (Ł) Koncert życzeń (cz. I) 18,45 (Ł) Felieton J. Kotta pt. „Dwa tygodnie w Związku Radzieckim" — cz. III; 19,00 „Z zagadnień świata pracy; 19,10 „Z zagadnień wiejskich" 19,30 (Ł) Muzyka staroklasyczna; Transmisja koncertu z kościoła M.B.Z. w Łodzi; 20,00 Dziennik; 20,30 Rezerwa dziennika; 20,45 (Ł) Kwadrans piosenek (płyty), 21.00 Transmisja z Morawskiej Ostrawy, 21,45 Audycja Biura Studiów; 22,00 Koncert rozrywkowy; 22,45 (Ł) Koncert życzeń (cz. II); 22,58 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro; 23,00 Ostatnie wiadomości; 23,20 III audycja z cyklu: „Muzyka dawna"; 23,55 Wiadomości z ostatniej chwili; 24,00 (Ł) Koncert życzeń (część III).

Ze sportu

„Tęcza" w finale mistrzostw Polski

„Batory" przegrywa w Łodzi 7:9

Wczoraj w Łodzi rozegrany został półfinałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy K. S. „Batory" ze Śląska, a miejscową „Tęczą". Zasłużone zwycięstwo odnieśli łodzianie.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy śląscy):

	Batory		Tęcza
Górecki przegrał z Bednarkiem	0	:	2
Bazarnik pokonał Jurka	2	:	2
Nypelt zremisował z Mazurem	3	:	3
Bibrzycki pokonał Grynina	5	:	3
Kusz przegrał z Trzęsowskim	5	:	5
Markiewicz Tęcza) zdobył p. w. o.	5	:	7
Nowara pokonał Krakowiaka	7	:	7
Kubica przegrał z Jaskułą	7	:	9

W ringu sędziował ob. Lisowski (Warszawa), na punkty: Stępowski (Poznań), Landau (Wrocław) i Rosiński (Warszawa).

Najciekawszą imprezą w Łodzi był wczoraj półfinałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy K. S. „Batory" z Chorzowa, a łódzką „Tęczą" — to też nawet dodatkowe tramwaje nie mogły przewieść do hali Wimy wszystkich entuzjastów pięściarstwa, którzy chcieli oglądać to ciekawie zapowiadające się spotkanie. O godzinie 11 w hali Wimy był już komplet widzów. Zachodnią część hali okupowali w 80 procentach włókniarze łódzcy, którzy stawili się gremialnie, aby zagrzewać do boju swych kolegów w ringu, gdyż „Tęcza" to przecież ich klub, klub pozostający pod opieką zawodowego ich związku. Widomym znakiem tego było czu'enko tkackie, jakie wręczyli gospodarze swym gościom przed rozpoczęciem batalii w ringu.

PIERWSZE NIESPODZIANKI

Pierwszą niespodzianką, korzystną dla gospodarzy, notujemy jeszcze przed ukazaniem się drużyn w sznurach. Na pół godziny przed rozpoczęciem meczu „Tęcza" prowadziła już 2:0 wskutek niedowagi Kuli, drugą niespodzianką natomiast zgotowały nam obie drużyny po wkroczeniu na ring.

Zarówno „Tęcza" jak i „Batory" wystąpiły z przetasowanymi zawodnikami. W drużynie łódzkiej nastąpiły zmiany w wagach: piórkowej, lekkiej, półśredniej i średniej. Miejsce małoodpornego na ciosy Guzowskiego zajął w wadze piórkowej zmienny jak kameleon Mazur, a jego miejsce zajął Grynin, Trzęsowski przeszedł do półśredniej, a w średniej zastąpił go Markiewicz. „Batory" natomiast przesunął Kusza do półśredniej i wskutek tego stracił bez walki dwa punkty, gdyż Kuli nie udało się w końcu utrzymać sztucznej wagi, a Nowarę wystawił w półciężkiej. Kombinacja ta jak się okazało nie wyszła ślązakom na dobre. Zwycięstwo, na które z pewnością bardzo liczyli — wymknęło im się z rąk. O zwycięstwie łodzian zadecydowała ostatnia walka, która trwała nie całe 3 rundy. Kilka ciosów Jaskuły w pierwszym starciu wystarczyły mu do zwycięstwa punktowego nad Kubicą pomimo przerwania walki już na początku rundy wskutek kontuzji łuku brwiowego odniesionej przez łodzianina i zapewniły „Tęczy" miejsce w finale.

KILKA SŁÓW O SĘDZIACH I... WIDOWNI

Kilka słów należy poświęcić teraz sędziom. Z werdyktami ich zgadzamy się z wyjątkiem walki Mazura z Nypeltem. Wynik remisowy naszym zdaniem skrzywdził łodzianina, który w oczach naszych zasłużył na zwycięstwo, jakkolwiek minimalne. Nie zrozumiemy natomiast nigdy gwałtownego protestu widowni po walce Bibrzyckiego z Gryninem. Bibrzycki, nawiasem mówiąc najlepszy pięściarz wczorajszego spektaklu, walkę wygrał bezapelacyjnie i wynik remisowy skrzywdziłby go bardziej aniżeli Mazura.

NA RINGU

Przejdźmy teraz do walk. Bednarek ze starym, dobrym niegdyś Góreckim nie wiele miał kłopotu, chociaż sam walczył nie najlepiej, wyprowadzając zbyt szeroko ciosy i nie zawsze celnie trafiając. Górecki był jednak we wszystkich trzech starciach za wolny i za słaby fizycznie dla łodzianina. Górecki rozkręcił się dopiero nieco w trzecim starciu, chwilami przejmował nawet inicjatywę, ale w rezultacie nie dorównał Bednarkowi i walkę przegrał.

Jurek stał właściwie na pozycji zgóry straconej i jakkolwiek walkę przegrał z Bazarnikiem, to jeszcze raz dowiódł, że „Tęcza" będzie miała z niego w przyszłości mężną podporę. Bazarnik był wczoraj w „sztosie". Piękny repertuar uderzeń pokazał ślązak w drugim i trzecim starciu, w których zapamiętale gonił ambitnego Jurka po ringu. W trzecim starciu łodzianin był nawet na chwilę na deskach, ale od nokautu potrafił się obronić.

Pierwsze starcie Nypelta z Mazurem miało przebieg wyrównany. Początek miał lepszy ślązak, ale pod koniec rundy łodzianin odrobił utracone punkty. W drugim starciu Mazur przez cały czas zbiera punkty i rundę wygrywa wyraźnie. W trzecim starciu łodzianin stopuje z powodzeniem rzucającego się do przodu Nypelta i też zdobywa przewagę punktową. Wynik remisowy nie bardzo naszym zdaniem odpowiada przebiegowi walki w ringu.

ŁADNY BOKS BIBRZYCKIEGO

Bibrzycki pokazał wczoraj ładny boks. Ślązak ma ładną sylwetkę, doskonałe wyczucie dystansu, silny dość cios, a przede wszystkim doskonałą osłonę. Wszystkie niemal ciosy Grynina trafiały w rękawice. Ślązak górował również w zwarciach i lepiej z nich potrafił wyjść. Zwycięstwo ślązaka nie ulegało żadnej wątpliwości.

Trzęsowski w walce z Kuszem nie wypadł nadzwyczajnie. Przede wszystkim łodzianin był za mało agresywny. Przez dwa pierwsze starcia odrabiał pańszczyznę i to dość leniwie. O zwycięstwie jego zadecydował nie nokaut, na który łodzianin polował z uporem, a dyskwalifikacja Kusza za nieczyste ciosy w trzeciej rundzie.

Nowara—Krakowiak. to była chyba najbardziej nie równa walka wczorajszego meczu. Nowara z pobłażliwym uśmiechem na ustach robił z Krakowiakiem co chciał i w rezultacie w trzecim starciu prawie zdeklasował łodzianina.

TAKTYCZNY BŁĄD JASKUŁY

Jaskuła popełnił wczoraj w walce z Kubicą błąd taktyczny, który móg przypłacić porażką przez... k. o. Przed rozpoczęciem drugiego starcia łodzianin z przyzwyczajenia chciał podać rękę swemu przeciwnikowi i w tym momencie otrzymał silny cios z prawej, który na jego szczęście wylądował nieco za wysoko. Jaskuła utrzymał się na nogach, ale wkrótce dał sobie rozkrwawić łuk brwiowy i musiał przerwać walkę. O zwycięstwie jego zadecydowała jednak pierwsza runda, w której zapewnił sobie przewagę punktową.

Z. Kr.

O drużynowe mistrzostwo Polski

MKS zwycięża Zryw 12:4

W sali teatralnej stoczni gdańskiej w obecności 2.000 widzów został rozegrany wczoraj mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Polski między MKS i „Zrywem" (Świętochłowice). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:4.

Wyniki spotkań: w w. muszej junior MKS Mikołajczewski przegrał niezasłużenie na punkty z Kowalczykiem („Zryw"), w w. koguciej Gignal (MKS) zdobył punkty przez dyskawalifikację Przewdziąga (Z) w II-ej rundzie, w w. piórkowej Antkiewicz (MKS) oddał 2 punkty walkowerem z powodu nadwagi (w walce towarzyskiej reprezentant Polski wygrał przez k. o.) z Krystkiem, w w. lekkiej Skierka (MKS) wygrał wysoko na punkty z Krawczykiem (Z), w w. półśredniej startujący po chorobie Iwański wygrał na punkty z Bartlem (Z), w w. średniej Szymankiewicz (MKS) zdobył punkty przez poddanie się Niczkiego (Z) na początku II-ej rundy, w w. półciężkiej Mechliński (MKS) wygrał wysoko na punkty z Tyką (Z) (ten ostatni był bliski k. o. i tylko jego niezwykła odporność pozwoliła mu dotrwać na nogach do końca), w w. ciężkiej Wieliński (MKS) otrzymał 2 punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Pod znakiem piłki ręcznej

Druga porażka Warty w Łodzi

TUR zwycięża poznaniaków 55:33

Miłą niespodziankę sprawił swym zwolennikom w niedzielę TUR, bijąc wysoko w zawodach o mistrzostwo ligi koszykowej Wartę poznańską w stosunku 85:33 (24:15). Zawody prowadzili dobrze pp. Bruśnicki (Kraków) i Wysocki (W-wa).

„Boruta" mistrzem kl. B

W Łodzi rozegrano rewanżowy mecz o tytuł mistrza piłkarskiej kl. B okręgu łódzkiego pomiędzy Borutą ze Zgierza i ŁKS II. Zwyciężyli goście w stosunku 2:0, zapewniając sobie tym samym zaszczytny tytuł mistrza.

Mistrzostwa kl. A

w siatkówce żeńskiej i męskiej

W dalszym ciągu spotkań siatkówki o mistrzostwo kl. A uzyskano następujące wyniki:

Konkurencja żeńska: IMCA — Splot 2:0 (15:11, 15:7), MKS — Splot 2:0 (15:12, 16:14), MKS — Zjednoczone 2:0 (15:2, 15:10), TUR — Zjednoczone 2:0 (15:2, 15:10).

Konkurencja męska: ŁKS — Zjednoczone 2:0 (15:3, 15:1), AZS — TUR 2:0 (15:4, 15:8), AZS — ŁKS 2:1 (14:16, 15:5, 15:8), YMCA — HKS 2:1 (8:15, 15:11, 15:13), YMCA — Zjednoczone 2:0 (15:10, 15:4), ŁKS — HKS 0:2 (7:15, 8:15).

Z drużynowych mistrzostw Polski

ŁKS zwycięża w Radomiu 11:5

Marcinkowski i Pisarski zwyciężają przez k. o.

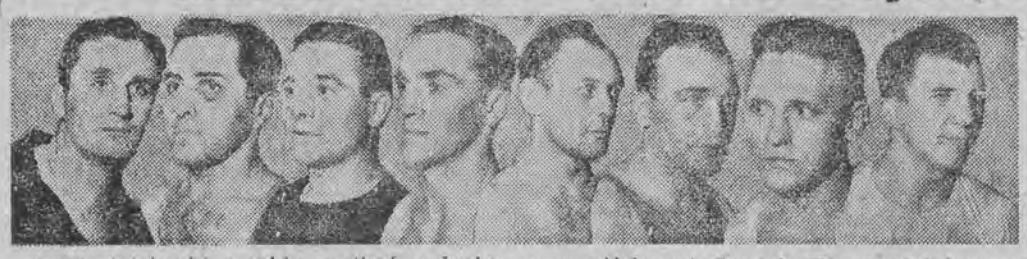

Mecz pięściarski z cyklu spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany w Radomiu w hali „Bata" między miejscowym Radomiakiem" i Łódzkim Klubem Sportowym, zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 11:5.

Wyniki walk: w w. muszej Przybytniewski (R) wygrał na punkty z Kamińskim, w w. koguciej Sieradzan (R) zremisował z Stasiakiem w w. piórkowej Czortek (R) zwyciężył przez techniczny k. o. z Popielatym w I-ej rundzie, w w. lekkiej Gniewosz (R) przegrał przez k. o. w I-ej rundzie z Marcinkowskim, w w. półśredniej Wasiak (R) przegrał na punkty z Olejnikiem, w w. średniej Kruk (R) przegrał przez k. o. w I-ej rundzie z Pisarskim, w w. półciężkiej Kruk II (R) przegrał na punkty z Zylisem, w w. ciężkiej Kotkowski (R) przegrał nieznacznie na punkty z Niewadzilem. W III-ej rundzie Niewadził był bliski k. o.

W ringu sędziował ob. Zapłatka (Śląsk), na punkty zaś ob. ob. Fedrowicz (Śląsk), Kodacz (Pomorze) i Wrożył (Poznań). Widzów 4 000.

Chmielewski zwycięża w USA

Były mistrz Polski Henryk Chmielewski, występujący obecnie w Ameryce jako pięściarz zawodowy pod nazwiskiem Henry Chemel, rozegrał w Rumford mecz z amerykaninem Charlie Carly.

Spotkanie to przyniosło Polakowi przekonywujące zwycięstwo punktowe po 10-rundowej walce.